

*A jeśli komu droga otwarta do nieba,  
Tym, co służą Ojczyźnie. Wątpić nie potrzeba*

Jan Kochanowski

W pięknej majowej scenerii mają od pokoleń swe święto Rycerze Świętego Floriana. Galowe mundury, sztandary, lśniące hełmy i samochody, orkiestry pięknie prezentują się w wiosennym słońcu. To czas na spotkanie w gronie Druhów, członków Rodzin, przyjaciół i sympatyków, na słowa uznania i podziękowania. To święto całej lokalnej społeczności, „małych Ojczyzn”, w których strażackie inicjatywy czynią życie piękniejszym i bezpiecznym.

Życzę, by atmosfery święta nie zakłócił sygnał strażackiej syreny. A jeśli tak się zdarzy – zrobimy swoje ...

Serdecznie dziękuję za tę stałą i ofiarną gotowość służenia w potrzebie, za wierność tradycji, za piękną służbę BOGU, LUDZIOM i OJCZYŹNIE.

Zbliża się setna rocznica odzyskania niepodległości po mrocznych latach rozbiorów. Tak wiele strażackich rodowodów to więcej niż sto lat. Przypomnijmy cichych bohaterów tamtych lat, strażaków dumnych z munduru i sztandaru, wierzących i walczących o powrót WOLNEJ, SAMORZĄDNEJ, DEMOKRATYCZNEJ POLSKI. Odszukajmy w kronikach, lokalnej historii sylwetki tych, co bronili nie tylko mienia, ale narodowych wartości, często składając ofiarę życia. To piękny przykład dla młodzieży, a dla nas zobowiązanie, by tych ideałów bronić.

W tym roku po raz pierwszy w wolnej Polsce po 1989 roku ze strony rządu i niektórych posłów partii rządzącej usłyszeliśmy wrogie słowa wobec Związku, ale także OSP. Usłyszeliśmy zarzut, że jest jeden Związek OSP RP, że w OSP jest za bardzo nowoczesny i drogi sprzęt, że nowy sprzęt powinien być kupowany do PSP, a używany przekazywany do OSP.

Przypomnijmy zatem, że Główny Związek Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej powołany został po odzyskaniu niepodległości we wrześniu 1921 roku łącząc strażaków wszystkich polskich ziem w jednolicie zorganizowaną i umundurowaną wspólnotę strażacką. Zaborcy skłócali Polaków i choć nie pozwalali tworzyć związków straży pożarnych powstały one we wszystkich zaborach, gdzie OSP budowały wspólnotę narodową.

W 1918 roku na ziemiach polskich działało blisko 3 000 OSP.

Przypomnijmy, że w 1992 roku odtworzyliśmy niezależny i samorządny Związek Ochotniczych Straży Pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, zrzeszający ponad 700 tysięcy ochotników, 84 tysięcy młodzieży, w ponad 16 tysiącach OSP. Przywrócone zostały tradycyjne mundury i czapki rogatywki – symbol polskich formacji. Jednolite w całym kraju mundury strażackie – wyjściowe, koszarowe, specjalne oraz białe hełmy stały się symbolem współczesnych Rycerzy św. Floriana. Program karosacji i zabudowy nowych samochodów zmienił oblicze OSP wprowadzając najnowocześniejszą technikę. Uzupełniając podstawowe szkolenie prowadzone przez PSP, Związek OSP RP organizował kursy kwalifikowanej pierwszej pomocy, które ukończyło ponad 40 tysięcy ochotników.

Strażacy ochotnicy nie przeliczają wartości sprzętu na statystykę wyjazdową, bo wiedzą, że uratować choćby jedno życie to tak, jakby uratować cały świat.

Możemy być dumni z naszego wkładu w rozwój naszej Ojczyzny.

Życzę ludzkiej życzliwości, pomyślności w realizacji planów społecznych, zawodowych, osobistych, przyjaciół w działaniu i społecznego uznania.

Wszystkim ratownikom Ochotniczych Straży Pożarnych i Państwowej Straży Pożarnej życzę bezpiecznych powrotów z akcji.

Za każdą formę społecznej aktywności serdecznie dziękuję wszystkim strażakom, Rodzinom – za wyrozumiałość dla czasu poświęconego na społeczne obowiązki.

Dużo zdrowia i szczęścia

Z wyrazami szacunku

Warszawa, maj 2017 roku

Prezes  
Zarządu Głównego Związku OSP RP

  
Waldemar Pawlak